

Warsztaty o emocjach na podstawie książki

„Co robią uczucia?” Tiny Oziewicz z ilustracjami Aleksandry Zajac

Wiek dzieci: 5+

Czas trwania: 60 minut (online), 90 minut (na żywo)

O książce:

„Co robią uczucia?” Tiny Oziewicz z ilustracjami Aleksandry Zajac to dowcipna, działająca na wyobraźnię i pełna ciepła książka o świecie uczuć. Radość, duma, zachwyt, wstyd, złość, niepokój... Wszyscy znamy te uczucia. Ale czy wiemy, co robią, kiedy mają wolne? Kto zbiera ślimaki z chodnika? Kto lata w bańce mydlanej? Kto depcze wszystko, co ładne? A kto wspina się najwyżej jak może? Sprawdźcie to wspólnie z dziećmi! „Co robią uczucia?” to pozycja, która zaprasza do rozmów i rozmyślań o tym, co kryje się w każdym z nas.

Link do książki:

<https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/co-robia-uczucia.html>

Dzięki warsztatom inspirowanych tą książką dzieci:

- rozwiną kompetencje emocjonalno-społeczne
- poznają lub uświadomią sobie jakie uczucia mogą towarzyszyć im w życiu

Materiały:

- książka „Co robią uczucia?” Tiny Oziewicz z ilustracjami Aleksandry Zajac
- brystol/duży arkusz papieru
- marker
- małe karteczki z nazwami uczuć do losowania
- kartki A4 lub A3
- kredki/flamastry
- dziurkacz/zszywacz
- sznurek/wstążka lub taśma

Przebieg warsztatów:

Wprowadzenie

- Rozmowa z dziećmi o okładce książki – można zasłonić tytuł i pytać dzieci o czym ich zdaniem jest książka, czym/kim są przedstawione na okładce postaci, z czym im się kojarzą. Na koniec zdradzamy tematykę książki.
- Rozmowa o uczuciach. Jakie znamy? Które z nich są przyjemne, a które trudne? Wypisujemy je na dużym arkuszu papieru. Pytamy dzieci, kiedy ostatnio się tak czuły i w jakiej sytuacji. Każdy może też powiedzieć, lub pokazać za pomocą mimiki lub gestów, jak się czuje w tym momencie.
- Zabawa w kalambury. Dzieci losują karteczkę z nazwą uczucia (lub, gdy nie umieją czytać, nauczyciel mówi ją na ucho) i pokazują grupie za pomocą gestów. Grupa zgaduje.
- Zabawa grupowa. Wspólne pokazywanie uczuć przez całą grupę. Nauczyciel podaje nazwę uczucia i dzieci wszystkie naraz pokazują to uczucie, każdy po swojemu. Ważna informacja po ćwiczeniu: każdy wyraża emocje po swojemu, każdy inaczej je odczuwa i inaczej przeżywa różne sytuacje. I to jest w porządku.
- Interaktywna lektura książki. Nauczyciel pokazuje poszczególne/wybrane ilustracje z książki i pyta jakie uczucia przedstawiają. Dajmy dzieciom pole do popisu, nie ma jednej poprawnej odpowiedzi. Za niektórymi uczuciami kryje się wiele innych i każdy może je odbierać po swojemu. Wersja autorki to jedna z wielu propozycji. Spokój, który głaszcze psa, to może być również szczęście, zadowolenie, miłość... i wiele innych emocji.

Część plastyczna

Teraz czas na pomysły dzieci. Każdy wybiera jedno z uczuć z książki (dobrze, żeby były to różne uczucia) i zastanawia się, co innego mogłoby ono robić. Tworzą swoje wersje ilustracji i opisu. Mogą to być zupełnie dziwne i szalone rzeczy, które kojarzą im się z tymi emocjami – złość może wściekle odkurzać, radość tańczyć, a lenistwo jeść pączka, itd.

Zakończenie

Po skończeniu pracy układamy rysunki na podłodze lub wieszamy na tablicy i każdy opowiada o swoich uczuciach. Rozmawiamy o tym, że nie ma dobrych i złych emocji, wszystkie są ważne, trzeba je szanować i próbować zrozumieć. Czasem łatwiej to narysować lub pokazać, niż powiedzieć. Warto też zauważać uczucia innych i im pomagać, jeśli mają z czymś trudności.

Prace mogą zostać w klasie w formie galerii, lub posłużyć do stworzenia grupowego „Atlasu uczuć”. Projektujemy okładkę i łączymy rysunki przy pomocy dziurkacza/zszywacza i wstążki/sznurka.